



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, 22 lipca 2016 roku

ZSM.422.9.2016.AD

Pan
Łukasz Piebiak
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości

dziękuję za przekazanie przygotowanego przez Komisję Europejską projektu Rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej oraz w sprawie uprowadzenia dziecka za granicę (dalej: projekt Rozporządzenia). Proponowane zmiany Rozporządzenia 2201/2003 dotyczącego jurysdykcji, uznawania oraz wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1347/2000 (dalej: Rozporządzenia Bruksela II bis) poddałem analizie i poniżej przedstawiam uwagi Rzecznika Praw Dziecka.

Projektowane zmiany należy co do zasady ocenić pozytywnie pod kątem realizacji zasady najlepszych interesów dziecka oraz ochrony praw dziecka w porównaniu do obecnie obowiązujących regulacji Rozporządzenia Bruksela II bis. Równocześnie jednak z zaniepokojeniem zauważam, że niektóre problemy powstające na gruncie stosowania Rozporządzenia Bruksela II bis, które stanowiły przedmiot wystąpień Rzecznika Praw Dziecka do odpowiednich organów państwowych, jak również były powodem zgłaszania przez Rzecznika udziału w toczących się postępowaniach sądowych, nie zostały w przedstawionym projekcie rozwiązane.

Na wstępie należy podkreślić, że z punktu widzenia praw dziecka, a w szczególności prawa dziecka do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach oraz do wypowiedania się w każdym postępowaniu sądowym i administracyjnym dotyczącym dziecka (art. 12 Konwencji o prawach dziecka) istotne novum stanowi jednoznaczne określenie obowiązku zapewnienia dziecku przez organy



26 lat Konwencji
o Prawach Dziecka

państw członkowskich sprawujące jurysdykcję na podstawie projektowanych przepisów skutecznej możliwości wyrażenia swoich poglądów w trakcie postępowania (art. 20 Rozporządzenia). Jednak gwarancyjną rolę tego przepisu osłabiać może fakt, że - zgodnie z treścią projektowanych przepisów - na brak zapewnienia dziecku możliwości bycia wysłuchanym nie będzie można powołać się w postępowaniu dotyczącym odmowy uznania orzeczenia wydanego w innym kraju członkowskim. Ta przesłanka nieuznania orzeczenia została bowiem usunięta z projektowanego art. 38 Rozporządzenia (obecny art. 23). Zdaniem Rzecznika, wobec fundamentalnego znaczenia obowiązku wysłuchania dziecka w sprawach jego dotyczących, bez względu na zasadę wzajemnego zaufania pomiędzy państwami członkowskimi, kwestia ta nie powinna być traktowana inaczej niż gwarancje procesowe dla stron postępowania (których niedotrzymanie zgodnie z projektowanym art. 38 ust. 1 lit. b i c Rozporządzenia w dalszym ciągu może być powodem odmowy uznania orzeczenia). Ponadto, wobec jasnej treści projektowanego art. 20 Rozporządzenia nie wydaje się, aby państwa członkowskie mogły powoływać się w tym zakresie na różnice pomiędzy krajowymi standardami wysłuchania dziecka (co wedle załączonego uzasadnienia projektowanych zmian miało mieć miejsce dotychczas).

Jeśli chodzi o projektowany art. 9 Rozporządzenia (Jurysdykcja w przypadkach uprowadzenia dziecka) należy zwrócić uwagę na dodanie w lit. b tego przepisu punktu (iii), zgodnie z którym jedną z przesłanek zmiany jurysdykcji jest sytuacja, gdy pozew lub wniosek o powrót odrzucono w oparciu o przesłanki inne niż art. 13 Konwencji haskiej. Zmianę tę należy ocenić co do zasady jako pozytywną pod kątem ochrony dobra dziecka i spójności przepisów. Tzw. „mechanizm nadrzędny” dotyczy wszak, zarówno w myśl projektowanego Rozporządzenia (art. 26 ust. 2) jak i obecnie obowiązującego Rozporządzenia Bruksela II bis (art. 11 ust. 6), jedynie przypadków odmowy zarządzenia powrotu dziecka na podstawie art. 13 Konwencji haskiej. A zatem możliwość nabycia jurysdykcji przez sąd państwa członkowskiego, do którego uprowadzono dziecko, gdy odmowa zarządzenia powrotu dziecka miała miejsce na innej podstawie, służy realizacji zasady dobra dziecka. Wątpliwości Rzecznika budzi natomiast użycie w polskiej wersji językowej tego przepisu sformułowania „odrzucono” (ang. – refused), które może być rozumiane wąsko, jako wynikające jedynie z powodów formalnych.

Ponadto, należy zauważyć, że zgodnie z projektowanymi art. 38 i 40 Rozporządzenia możliwość nieuznania i odmowy wykonania orzeczenia wydanego

w innym kraju członkowskim dotyczyć będzie wszystkich orzeczeń w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej, a więc także orzeczeń zarządzających powrót dziecka wydanych w trybie art. 26 ust. 4 Rozporządzenia. Zdaniem Rzecznika, treść art. 9 Rozporządzenia powinna zostać w tym zakresie dostosowana i powinna przewidywać zmianę jurysdykcji w razie zastosowania art. 40 Rozporządzenia przez organy państwa członkowskiego, w którym przebywa dziecko. W takiej sytuacji nie mamy bowiem do czynienia jedynie z faktycznym niewykonaniem orzeczenia, ale z odmową wykonania orzeczenia w oparciu o orzeczenie sądu państwa członkowskiego wydane na podstawie procedury przewidzianej przepisami projektowanego Rozporządzenia. Kwestia jurysdykcji sądów powinna być zaś uregulowana zgodnie z najlepiej pojętym interesem dziecka.

W tym kontekście sygnalizacji wymaga także fakt, że z analizy spraw wpływających do Rzecznika Praw Dziecka wynika, że restrykcyjne określenie przesłanek zmiany jurysdykcji sądów w przypadkach uprowadzenia dziecka (obecnie obowiązujący art. 10 Rozporządzenia Bruksela II bis), może prowadzić do rezultatów sprzecznych z dobrem dziecka w sytuacjach wieloletniego nieskutecznego wykonywania orzeczeń dotyczących powrotu dziecka. Zdaniem Rzecznika, cel wspomnianych regulacji polegający na zniechęceniu potencjalnych sprawców uprowadzeń nie powinien nigdy przeważać nad dobrem dziecka ustalonym w konkretnych okolicznościach sprawy.

W opinii Rzecznika, zabezpieczeniu interesów dziecka niewątpliwie służyć będzie projektowany art. 12 Rozporządzenia, zgodnie z którym organy państwa członkowskiego, w którym znajduje się dziecko lub należący do dziecka majątek, mają jurysdykcję do zastosowania środków tymczasowych, włącznie ze środkami zabezpieczającymi, a środki te podlegają uznawaniu i wykonywaniu we wszystkich państwach członkowskich, w tym w państwie członkowskim, którego organy mają jurysdykcję do rozpoznania sprawy co do istoty na podstawie Rozporządzenia, do czasu gdy zastosują one środki, które uważają za właściwe.

Wątpliwości, które w przekonaniu Rzecznika mogą się pojawić w związku ze stosowaniem tego przepisu w praktyce, zostaną przedstawione poniżej, w kontekście projektowanych zmian w przepisach dotyczących postępowania w zakresie uprowadzenia dziecka (art. 11 Rozporządzenia Bruksela II bis, art. 21 – 26 projektu Rozporządzenia).

Należy zauważyć, że sprawy o wydanie dziecka uprowadzonego za granicę stanowią przedmiot licznych zgłoszeń do Rzecznika Praw Dziecka. Zgłaszane do

Rzecznika sprawy obejmują także postępowania dotyczące wniosków o wydanie dziecka do innych państw członkowskich Unii Europejskiej, w których zastosowanie mają, oprócz przepisów Konwencji haskiej z dnia 25 października 1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, przepisy unijne (obecnie obowiązujące Rozporządzenie Bruksela II bis).

Podkreślić należy szczególny charakter postępowań na podstawie Konwencji haskiej, wszczynanych na wniosek rodzica, który utracił możliwość sprawowania opieki i utrzymywania kontaktów z dzieckiem na skutek wywiezienia małoletniego za granicę przez drugiego rodzica. W ramach tych postępowań sądy powinny badać, czy doszło do bezprawnego uprowadzenia dziecka, zdefiniowanego w art. 3 Konwencji haskiej, oraz ustalić, czy dziecko powinno wrócić do kraju, z którego zostało wywiezione, biorąc pod uwagę czy nie zachodzą przesłanki określone w art. 13 Konwencji haskiej.

Dokonywana przez Rzecznika w oparciu o zgłaszane sprawy analiza postępowań toczących się w tym zakresie przed sądami polskimi wskazuje jednak, że sądy, kierując się zasadą szybkości postępowania, niejednokrotnie oddalają wnioski dowodowe stron zmierzające do wykazania istnienia tych przesłanek, tj. do wykazania że istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka do kraju pochodzenia naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną lub w jakikolwiek inny sposób postawiłby w sytuacji nie do zniesienia. W takich wypadkach, Rzecznik Praw Dziecka zgłasza udział w toczących się postępowaniach podnosząc, że choć celem Konwencji haskiej jest przywrócenie stanu sprzed uprowadzenia dziecka, obowiązek nakazania powrotu dziecka za granicę nie jest bezzwzględny, a nadrzędną wartością, którą należy mieć na uwadze przy stosowaniu Konwencji haskiej jest dobro dziecka, co wynika już z preambuły tej Konwencji.

Również zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, rozpoznawanie wniosków o wydanie dziecka na podstawie Konwencji haskiej musi się zawsze odbywać z uwzględnieniem i w zgodzie z wymogami art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Oznacza to, że na sądzie rozpoznającym sprawę ciąży obowiązek właściwego rozważenia najlepiej pojętego interesu dziecka w perspektywie wyjątków, które Konwencja haska przewiduje od zasady bezzwłocznego powrotu. Najlepiej pojęty interes dziecka musi być zawsze oceniony indywidualnie, w konkretnych okolicznościach sprawy (sprawa X przeciwko Łotwie, wyrok Wielkiej Izby z dnia 26 listopada 2013 r. skarga nr 27853/09). Obowiązek ten dotyczy zgodnie z orzecznictwem Trybunału także orzeczeń wydawanych na podstawie przepisów

unijnych (sprawa Sneersone i Kampanella przeciwko Włochom, wyrok z dnia 12 października 2011, skarga nr 14737/09).

Mając na uwadze nadrzędną zasadę dobra dziecka, w swoich wystąpieniach do organów państwowych, Rzecznik Praw Dziecka podnosił w tym kontekście nie tylko konieczność przeprowadzenia specjalistycznych szkoleń dla sędziów orzekających w sprawach dotyczących uprowadzeń dziecka za granicę (wystąpienia do Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 lipca 2011 r. oraz z dnia 22 czerwca 2016 r.), kwestię ewentualnych szkodliwych następstw dla dziecka natychmiastowej wykonalności postanowień wydawanych w tych sprawach w pierwszej instancji (wystąpienie z dnia 23 grudnia 2009 r.) ale i potrzebę wprowadzenia kontroli judykacyjnej Sądu Najwyższego w stosunku do orzeczeń wydawanych w trybie Konwencji haskiej (m.in. wystąpienia do Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 stycznia 2012 r., 23 grudnia 2013 r. oraz 23 maja 2016 r.) tj. rozszerzenia katalogu spraw z zakresu prawa rodzinnego, od których przysługuje skarga kasacyjna, o sprawy rozstrzygane na podstawie Konwencji haskiej.

Zdaniem Rzecznika projektowane przepisy Rozporządzenia zdają się utożsamiać dobro dziecka jedynie ze sprawnością i szybkością postępowania prowadzonego w trybie Konwencji haskiej. Z analizy spraw wpływających do Rzecznika na gruncie obecnie obowiązujących przepisów wynika natomiast, że sytuacje faktyczne są częstokroć o wiele bardziej skomplikowane, a postulat przywrócenia status quo wyłącznie w oparciu o postępowania sądowe prowadzone na podstawie Konwencji haskiej jest niejednokrotnie niemożliwy do zrealizowania.

W tym zakresie, jako sprzeczne z dotychczasowymi spostrzeżeniami i postulatami Rzecznika, wątpliwości budzą przepisy projektowanego Rozporządzenia kładące nacisk na możliwość nadania orzeczeniu zarządzającemu powrót dziecka klauzuli tymczasowej wykonalności (art. 25 ust. 3) oraz jednoznacznie ograniczające do jednego odwołania liczbę środków zaskarżenia przysługujących na orzeczenia zarządzające powrót dziecka lub odmawiające zarządzenia powrotu dziecka (art. 25 ust. 4 Rozporządzenia). Podkreślić należy, że w świetle treści tego ostatniego przepisu, w zakresie postępowań o wydanie dziecka do innego kraju członkowskiego Unii Europejskiej wyłączona zostanie możliwość realizacji postulatu Rzecznika Praw Dziecka o poddanie prawomocnych orzeczeń wydanych na podstawie Konwencji haskiej kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego. Zdaniem Rzecznika proponowane przepisy mogą zatem nie sprzyjać

wypełnianiu przez sądy orzekające w tym sprawach wyżej wskazanego obowiązku wnikliwego rozważenia najlepszego interesu dziecka.

Natomiast, jako zgodne z dotychczasowymi spostrzeżeniami i postulatami Rzecznika Praw Dziecka, ocenić należy projektowane przepisy określające odrębne sześciotygodniowe terminy dla każdej instancji (art. 23 ust. 1) oraz dla organu centralnego (art. 25 ust. 5), przewidujące skoncentrowanie rozpoznania wniosków w wyspecjalizowanych sądach (art. 22), zobowiązujące sądy do badania na jak najwcześniejszym etapie postępowania czy strony gotowe są podjąć mediację (art. 23 ust. 2) oraz wprowadzające możliwość stosowania przez sądy orzekające co do wniosku o wydanie dziecka środków tymczasowych i zabezpieczających na podstawie art. 12 Rozporządzenia celem zapewnienia ochrony dziecka po jego powrocie (art. 25 ust. 1).

W tym zakresie Rzecznik zwraca jednak uwagę na fakt, że w wielu badanych sprawach dotyczących uprowadzeń dziecka, jeszcze w trakcie trwania postępowania o wydanie dziecka na podstawie Konwencji haskiej, sądy państwa, na którego terytorium dziecko miało miejsce zwykłego pobytu przed uprowadzeniem, wydają rozstrzygnięcia w zakresie władzy rodzicielskiej, pieczy nad dzieckiem lub ustalenia miejsca jego pobytu. Okoliczność ta ma dwie konsekwencje. Po pierwsze, toczące się równolegle w dwóch państwach członkowskich postępowania mogą osłabiać zaufanie stron do porządku prawnego (a zatem także redukować pewność prawa i szanse skutecznej egzekucji wydanych postanowień). Po drugie, niejednokrotnie te wydane jeszcze w toku postępowania na podstawie Konwencji haskiej orzeczenia definiują sytuację dziecka w sposób uniemożliwiający przywrócenie status quo sprzed uprowadzenia (np. poprzez ustalenie miejsca pobytu dziecka przy poszkodowanym rodzicu), co stanowić winno cel sprawnego i szybkiego przeprowadzania postępowań o powrót dziecka.

Zdaniem Rzecznika, w kontekście tak precyzyjnej i daleko idącej ingerencji ustawodawcy europejskiego w tryb postępowań prowadzonych na podstawie Konwencji haskiej, jej cennym uzupełnieniem byłoby wprowadzenie w tych przepisach także postulatu wstrzymania się sądu państwa, na którego terytorium dziecko miało miejsce pobytu przed uprowadzeniem, od wydawania takich rozstrzygnięć przed zakończeniem postępowania na podstawie Konwencji haskiej toczącego się w innym państwie członkowskim. Miałyby to na względzie zarówno zasadę dobra dziecka jak i zasadę wzajemnego zaufania organów państw członkowskich. Należy również zauważyć,

że przepisy Rozporządzenia nie definiują relacji pomiędzy stosowanymi na podstawie projektowanego. art. 25 ust. 1 w zw. z art. 12 Rozporządzenia środkami tymczasowymi i zabezpieczającymi mającymi na celu zapewnienie ochrony dziecka po jego powrocie a takimi wcześniejszymi lub równoległymi orzeczeniami organów państwa, do którego dziecko ma powrócić.

Projektowane Rozporządzenie (podobnie jak obecnie obowiązujące Rozporządzenie Bruksela II bis) precyzyjnie reguluje bowiem jedynie w tym zakresie działanie tzw. „mechanizmu nadrzędnego” czyli możliwości wydania przez sąd kraju członkowskiego, w którym dziecko przed uprowadzeniem miało zwykły pobyt, późniejszego orzeczenia w sprawie pieczy nad dzieckiem zarządzającego powrót dziecka pomimo wcześniejszego orzeczenia odmawiającego zarządzenia powrotu dziecka wydanego przez sąd orzekający w trybie Konwencji haskiej (art. 26 ust. 4). Pomijając najbardziej podstawowe wątpliwości, jakie budzić mogą przepisy pozwalające de facto na kwestionowanie orzeczeń sądów jednego państwa członkowskiego przez sądy innego państwa w oparciu o kolejną merytoryczną ocenę okoliczności sprawy, należy zwrócić uwagę, że projektowane przepisy nie określają gwarancji proceduralnych dla stron, które muszą być zapewnione w tym postępowaniu. Chodzi tu choćby o zapewnienie stronom możliwości bycia wysłuchanym (co gwarantuje stronie wnoszącej o wydanie dziecka w postępowaniu na podstawie Konwencji haskiej art. 25 ust. 2 Rozporządzenia). Zapewnienie gwarancji analogicznych do tych mających zastosowanie w postępowaniach na podstawie Konwencji haskiej jest o tyle istotne, że postępowania te toczą się zazwyczaj wówczas, gdy rodzic uprowadzający dziecko przebywa wraz z tym dzieckiem na terytorium innego państwa członkowskiego. Kwestia ta jest tym bardziej znacząca, że zgodnie z przepisem art. 38 ust. 2 Rozporządzenia nie można się powoływać na przesłanki odmowy uznania orzeczenia związane z naruszeniem gwarancji proceduralnych (art. 38 ust. 1 lit. b – c) w odniesieniu do orzeczeń wydanych w ramach tego „mechanizmu nadrzędnego” (art. 26 ust. 4). W ocenie Rzecznika Praw Dziecka zasadnym byłoby uregulowanie powyższych kwestii proceduralnych w Rozporządzeniu.

Mając na względzie interes dziecka leżący nie tylko w skutecznym rozwiązywaniu powstałych już konfliktów na gruncie uprowadzeń dziecka, ale także w zapobieganiu powstawaniu takich sytuacji, Rzecznik zwraca też uwagę na to, że projektowane przepisy nie regulują w ogóle postępowań dotyczących zgodnego z prawem przemieszczania się rodzica z dzieckiem (np. postępowań w sprawie udzielenia zastępczej zgody na zmianę miejsca pobytu). W opinii Rzecznika, np. określenie przysługujących stronom minimalnych gwarancji

proceduralnych oraz obowiązku wysłuchania dziecka, mogłoby wpłynąć na ograniczenie liczby sytuacji, w których strony będą się uciekać do bezprawnych uprowadzeń.

Odnosząc się do przepisów dotyczących uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej, Rzecznik przedstawia następujące uwagi. Projektowane przepisy przewidują, że orzeczenia wydane w jednym państwie członkowskim powinny być uznawane w innych państwach członkowskich bez potrzeby przeprowadzania żadnych postępowań (art. 27 ust. 1) oraz podlegają w nich wykonaniu bez konieczności stwierdzenia wykonalności (art. 30 ust. 1). Zgodnie z projektem Rozporządzenia dotyczy to wszystkich orzeczeń w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej. Rozporządzenie przewiduje natomiast możliwość złożenia wniosku o wszczęcie postępowania w sprawie odmowy uznania orzeczenia (art. 38) oraz w sprawie odmowy wykonania orzeczenia (art. 40) i wyczerpująco określa przesłanki wydania tych rozstrzygnięć.

Zaniepokojenie Rzecznika budzi, z punktu widzenia ochrony praw dziecka w postępowaniach transgranicznych, usunięcie z katalogu przesłanek nieuznania orzeczenia przesłanki opartej na braku wysłuchania dziecka (art. 38 ust. 1). Podobnie, zwrócić należy uwagę, że wątpliwości budzi treść przywołanego wyżej art. 38 ust. 2 wykluczającego powoływanie się na przesłanki proceduralne nieuznania orzeczenia oraz sprzeczność orzeczenia z porządkiem publicznym w odniesieniu do orzeczeń zarządzających powrót dziecka wydanych w trybie art. 26 ust. 4 Rozporządzenia (opisany wyżej „mechanizm nadrzędny”). Zdaniem Rzecznika, w świetle treści projektowanych przepisów (rezygnacja z wymogu exequatur co do wszystkich orzeczeń w sprawie odpowiedzialności rodzicielskiej) oraz wspomnianego wcześniej braku zapewnienia gwarancji proceduralnych stronom w tych postępowaniach, regulacja zawarta w art. 38 ust. 2 nie znajduje uzasadnienia w odniesieniu do orzeczeń zarządzających powrót dziecka. Może być natomiast uzasadniona w odniesieniu do również wymienionych w tym przepisie orzeczeń przyznających prawo do osobistej styczności z dzieckiem, ze względu na ich o wiele mniej radykalne skutki dla sytuacji dziecka. W zakresie odniesienia do treści art. 38 ust. 2 przy określeniu obligatoryjnych przesłanek odmowy wykonania orzeczenia, powyższe uwagi mają także zastosowanie co do art. 40 ust. 2 Rozporządzenia.

Zdaniem Rzecznika, istotnym przepisem jest art. 40 ust. 2 Rozporządzenia, regulujący przesłanki fakultatywnej odmowy wykonania orzeczenia. W świetle spraw, z którymi zetknął się Rzecznik w toku działalności, wprowadzenie takiej procedury oraz określenie związanych z dobrem dziecka przesłanek ujętych w art. 40 ust. 2 (związanych ze sprzeciwem dziecka

i zmianą okoliczności, w związku z którymi wykonanie orzeczenia stałoby w oczywistej sprzeczności z dobrem dziecka) jawi się jako konieczne dla uregulowania sytuacji prawnej małoletnich. W szczególności dotyczy to tych wyjątkowych sytuacji, gdy przez wiele lat niemożliwe jest wykonanie orzeczeń zarządzających powrót dziecka. Jak wspomniano wyżej, dla pełnego uregulowania sytuacji takich dzieci, ważne byłoby jednak uzupełnienie projektowanego art. 9 Rozporządzenia o przesłankę zmiany jurysdykcji sądów w przypadku uprowadzenia dziecka związaną z wydaniem rozstrzygnięcia o odmowie wykonania orzeczenia w trybie art. 40 ust. 2 Rozporządzenia.

Jeśli chodzi o projektowany art. 65 Rozporządzenia (obecnie art. 56 Rozporządzenia Bruksela II bis) dotyczący procedury umieszczania dziecka poza rodziną w innym państwie członkowskim, w opinii Rzecznika rozważenia wymaga potrzeba uzupełnienia tego przepisu np. o możliwość wnioskowania przez właściwy organ państwa, z którym dziecko ma szczególny związek, o przekazanie dziecka pod opiekę rodziny zastępczej lub placówki opiekuńczej na terytorium tego państwa członkowskiego. Szczególny związek z państwem członkowskim mógłby w tym kontekście zostać określony analogicznie jak w art. 14 ust. 3 w zakresie przekazania jurysdykcji przez sąd właściwy sądowi innego państwa członkowskiego np. w oparciu o przesłankę obywatelstwa. Z analizy wpływających do Rzecznika Praw Dziecka zgłoszeń dotyczących małoletnich umieszczonych poza rodziną za granicą wynika, że członkowie rodzin takich dzieci, którzy mogliby pełnić rolę rodzin zastępczych, niejednokrotnie z powodów językowych lub w wyniku nieporadności nie są w stanie skutecznie zainicjować postępowań sądowych za granicą. Zdaniem Rzecznika, biorąc pod uwagę doniosłość wchodzących w grę praw i interesów dziecka, możliwość złożenia takiego wniosku przez odpowiedni organ mogłaby pełnić ważną funkcję gwarancyjną.

Taką funkcję gwarancyjną mogłoby pełnić również określenie w tym przepisie jednoznacznego obowiązku poinformowania organu centralnego państwa, z którym dziecko może mieć szczególny związek, przez organ, przed którym toczy się postępowanie, o umieszczeniu dziecka w placówce opiekuńczej lub rodzinie zastępczej lub o toczącym się w tej kwestii postępowaniu. Przyczyniłoby się to do pełniejszej realizacji zobowiązań państw wynikających z art. 8 i art. 20 ust. 3 Konwencji o prawach dziecka. Zgodnie z tymi postanowieniami Konwencji państwa są bowiem zobowiązane podejmować działania mające na celu poszanowanie prawa dziecka do zachowania jego tożsamości (w tym obywatelstwa, nazwiska, stosunków rodzinnych) a przy wyborze odpowiednich rozwiązań przy

umieszczaniu dziecka poza środowiskiem rodzinnym należy w sposób właściwy uwzględnić wskazania w zachowaniu ciągłości w wychowaniu dziecka oraz jego tożsamości etnicznej, religijnej, kulturowej i językowej.

Z wyrazami szacunku
Marek Jankowski